



## Pedagogika zbawczego daru stworzenia

Ks. prof. dr hab. Gabriel Witaszek CSR – ACCADEMIA ALFONSIANA – RZYM

Ur. w 1951 roku. Licencjat biblijny uzyskany w r. 1982, dr na Uniwersytecie Gregoriańskim w r.1986. Habilitacja na KUL w 1992. W roku 1999 otrzymał tytuł naukowy profesora, a w roku 2000 został awansowany na stanowisko profesora zwyczajnego KUL. Prodziekan i Dziekan Wydziału Teologii KUL w latach 1996-2002. Sekretarz Senatu Akademickiego KUL (1997-1998). Członek Towarzystwa Naukowego KUL; Stowarzyszenia Bibliistów Polskich; Associazione Biblica Italiana. Od r. 2003 prof. na Wydziale Teologicznym we Florencji, od 2004 r. w Wyższym Instytucie Nauk Religijnych "Beato Ippolito Galantini" we Florencji; od r. 2005 prof. nadzw. w Akademii Alfonsiańskiej Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego. Autor licznych monografii, prac zbiorowych oraz artykułów naukowych.

W tradycji biblijnej, koncepcje stworzenia i zbawienia<sup>1</sup> są powiązane ze sobą bardzo ściśle: Bóg, który stwarza jest jednocześnie Bogiem, który zbawia<sup>2</sup>. Z kolei wydarzenia historii zbawienia rzucają światło na ideę stworzenia i określają ją doktrynalnie, a poznanie Boga stworzyciela pozwala na lepsze zrozumienie pedagogicznej inicjatywy zbawienia.

Stworzenie bez własnej winy zostało wciągnięte przez człowieka w stan zła i cierpi, oczekując na uwolnienie z takiej sytuacji. Stan ten nie jest ostateczny i dla stworzenia istnieje nadzieja dlatego,

że Bóg ma w swoim zamyśle plan jego wyzwolenia. Nadzieja ta jest związana z Synem Bożym, który, działaniem przeciwnym do działania Adama, poprowadzi definitywnie cały wszechświat do

<sup>1</sup> Przy opracowaniu tego artykułu odniosłem się do Documento della Pontificia Commissione Biblica: *Bibbia e morale. Radici bibliche dell'agire cristiano* (Collana Documenti Vaticani), Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2008, 16-23, jak również do opracowań: L. Mazzinghi, "In principio Dio creò il cielo e la terra": il racconto della creazione come profezia", w *La Profezia* (Parola Spirito e Vita 41), Bologna 1999, 11-23; B. Marconcini e Collaboratori, *Profeti e Apocalittici* (LOGOS, Corso di Studi Biblici 3), Elle Di Ci, Leumann (Torino) 1995; G. Colzani, "La salvezza oggi: cultura e teologia", w Terracciano Antonio (a cura di), *Attese e figure di salvezza oggi* (Biblioteca Teologica Napoletana), Pontificia Facoltà Teologica Dell'Italia Meridionale. Sezione S. Tommaso D'Aquino – Napoli, Campania Notizie Srl, Editoriale Comunicazioni Sociali, Napoli 2009.

<sup>2</sup> G. Von Rad (*Teologia dell'Antico Testamento*, t. II: *Teologia delle tradizioni profetiche d'Israele*, Paideia Editrice, Brescia 1974, 284) jest zdania, że poglądy Deuteroizajasza na temat stworzenia mają szczególny charakter gdyż stworzenie nie dzieje się samo w sobie, ale jest włączone w historię Bożego zbawienia. Stworzenie jest dla niego pierwszym historycznym cudem i szczególnym znakiem zbawczego działania Bożego. Deuteroizajasz przechodzi bowiem bardzo łatwo z tematu o stworzeniu świata przez Boga do tematu stworzenia Izraela (Iz 43, 1-7. 15: 44, 2. 21). B. Marconcini, *L'uomo nuovo secondo Geremia ed Ezechiele*, w: *Profeti e Apocalittici*, B. Marconcini e Collaboratori, Elle Di Ci, Leumann (Torino) 1994, 435-448.

wolności i chwały<sup>3</sup>. Przyjście Chrystusa zbawiciela zachęca do ponownego odkrycia tajemnicy stworzenia.

### 1. BOŻY DAR STWORZENIA ZAPRASZA

Akt stworzenia jest dziełem zbawczym Boga o którym mówią pierwsze strony księgi Rodzaju (*Rdz 1-2*)<sup>4</sup>. W słowach „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię” (*Rdz 1, 1*) została objawiona pierwotna prawda o człowieku i wszechświecie. Wszystko powstało dzięki Bożej determinacji i jest darem Stwórcy dla człowieka<sup>5</sup>. Bycie stworzeniem Boga, które wszystko otrzymało od Niego, jest podstawowym wymiarem ludzkiego istnienia i działania. Ta relacja z Bogiem nie jest czymś drugorzędnym lub przejściowym dla ludzkiego istnienia, ale stanowi jego nieustanny, podstawowy i niezastąpiony fundament. Według koncepcji biblijnej wszystko co istnieje, nie pochodzi samo z siebie, ale zostało określone przez stwórczą moc Boga, który jest transcendentny, a świat i człowiek zależą całkowicie od Niego. Człowiek nie może realnie i prawdziwie poznać świata ani samego siebie bez Boga, bez uznania całkowitej zależności od Niego. Ten podstawowy i pierwotny dar nie może być wymazany, ale powinien być udoskonalony przez kolejne interwencje Boga. Dar ten jest określony przez

stwórczą wolę Boga i dlatego człowiek nie może go używać w dowolny sposób, ale powinien odkryć cechy i struktury, którymi Stwórca obdarzył swoje stworzenie. Według księgi Rodzaju 1, 1-31 człowiek jawi się jako cel Bożego stworzenia, wskazując przez to na swojego Stworzyciela. O Bogu może mówić tylko ten, kto mówi o człowieku i odwrotnie, o człowieku może mówić tylko ten, kto mówi o Bogu. Zrozumiawszy, że cały świat został stworzony przez Boga i jest Jego darem, należy podjąć wielki wysiłek pedagogiczny, aby należycie odkryć sposoby działania Boga, które wpisał On w naturę człowieka i w całe stworzenie.

Człowiek jako stworzenie jest zdolny do refleksji nad projektem Bożym i do szukania Jego woli, aby móc postępować słusznie. Obdarzony wolnością, która została mu dana, jest wezwany do podjęcia decyzji i dokonania wyboru. Rola przewodnika, która została powierzona człowiekowi, zakłada odpowiedzialność zaangażowanie w kierowanie i administrowanie. Także człowiekowi zostało przydzielone zadanie kształtowania w sposób twórczy świata stworzonego przez Boga. Człowiek powinien zaakceptować powierzoną mu odpowiedzialność, także dlatego, że stworzenie nie może pozostawać w określonym stanie, ale powinno się nieustannie rozwijać<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> Wyrażenie odkupiciel wyjaśnia motywację interwencji zbawczej: bliskość Boga, który przyjął na siebie kategorię najbliższego krewnego ludzkości i dlatego czuje się zobowiązany do jej zbawienia.

<sup>4</sup> L. Lucci, „Spirito di Dio e vita nella Bibbia. Tra simbolo e realtà”, w *RVS* 62 (2008) 15-31; „All’inizio Dio creò i cieli e la terra”, Lettera dei Vescovi Svizzeri, (Friburgo, festa federale di Ringraziamento, pentimento e preghiera, 21 settembre 2008), w *Il Regno – Documenti* 17/2008, 553-556.

<sup>5</sup> R. Fabris, „Biós e zoê: la visione biblica della vita”, w *CredOg* 28 (4/2008) n. 166, 52-58; A. COZZI, „Il fondamento cristologica del cristianesimo come stile: ovvero la mediazione senza dono del “traghettatore” Gesù”, w *Teologia* 32 (2007) 310-320.

<sup>6</sup> J. McCarthy, „Théologie et écologie”, w *NRT* 130 (2008) 550- 559.

W tym wszystkim szczególnie miejsce ma człowiek jako stworzenie będące w relacjach, zdolne do nawiązania stosunków osobowych z Bogiem i z innymi ludźmi (*Rdz 2*). Odpowiedzialność ta powinna być sprawowana w mądry i życzliwy sposób, naśladując panowanie samego Boga nad stworzeniem. Godność którą posiadają ludzie jako stworzenia będące w relacji z innymi, zmusza ich do właściwej relacji z Bogiem, któremu zawdzięczają wszystko: fundamentalną postawą w relacji z Bogiem powinna być wdzięczność. Poza tym przyczynia się ona do zdynamizowania relacji we wzajemnych stosunkach w ramach wspólnej odpowiedzialności, z pełnym respektem wobec drugiej osoby i w ciągłym poszukiwaniu równowagi nie tylko wśród płci, ale także pomiędzy ludźmi i wspólnotami. Wolność człowieka jest ukierunkowana na jedność z inną wolnością za pośrednictwem daru. Dlatego nie można zrozumieć wolności, jeżeli się ją postrzega tylko w ramach panowania tego świata. Wypływa ona także z odmienności drugiej osoby, której obecność jest postrzegana jako wezwanie do wolności, a nie jako jej ograniczenie. Spotkanie z drugą osobą jako źródłem wolności widać bardzo dobrze w księdze Rodzaju, w dwumianie mężczyzna – kobieta, w którym cel wolności został określony jako powierzenie człowiekowi tego co jest niezbędne, aby być „jednym ciałem”. Jest to niezbędny wymóg, aby ukształtować wspólnotę osób. Prawda, która kieruje wolnością ludzką jest wezwaniem do wejścia we wspólnotę.

Odwołanie się do tej zasady ukazało obecność Bożą w ludzkich działaniach. Wartość działania ludzkiego nie opiera

się jedynie na prostej i formalnej intencji bez treści, ale na związku ze Stwórcą. Stworzenie objawia zasadę ludzkich działań, które opierają się na planie Boga w odniesieniu do człowieka. Plan ten objawia się na tyle, na ile sam człowiek jest i staje się nieustannie obrazem Boga.

Prawdziwa interpretacja teologiczna postępowania pedagogicznego powinna zostać dokonana we współpracy ze stwórczym projektem, który Bóg zakodował w naszych sercach, w łączności z działaniem Chrystusa i w darze Ducha Świętego. Istotę postępowania pedagogicznego osiąga się w byciu człowiekiem, który stara się być coraz bardziej lepszym i którego nie można zredukować do ciągu osiągnięć w sferze materialnej czy intelektualnej.

Działania pedagogicznego nie można sprowadzić do wymierzalnej zewnętrznie rzeczywistości w budowaniu lepszego świata. Nie można budować lepszego świata bez lepszych ludzi, gdyż wówczas może zachodzić niebezpieczeństwo „ulepszania rzeczy” bez kształtowania ludzi. Przykładem może być produkowanie i systematyczna dystrybucja embriónów usprawiedliwiona przez postęp w badaniach nad leczeniem chorych.

Właściwe zrozumienie postępowania pedagogicznego jest miarą, która wychodzi poza świat materialny i nie może być przez niego mierzona. Pedagogiczny kształt działającego podmiotu znajduje swoje wypełnienie w życiu wiarą. Taki stan był doświadczany przez lud Izraela w bardzo intensywny sposób, podobnie jak przymierze z Bogiem było doświadczane w Prawie Przymierza. Stąd postępowanie pedagogiczne pozostaje zawsze pod znakiem wiary.

## 2. STWÓRCA PEDAGOG

Jednym z podstawowych przymiotów Boga będącego w relacji do człowieka i do świata jest Jego stwórczość. Bóg jest stwórcą nie tylko człowieka, ale wszystkich rzeczy, co dla wierzącego jest pierwszorzędnym przedmiotem wiary: „Przez wiarę poznajemy, że słowem Boga światy zostały tak stworzone, iż to, co widzimy, powstało nie z rzeczy widzialnych” (*Hbr* 11, 3). Niemniej, według Pisma Świętego, natura i umysł dają dużo wskazań co do ich pochodzenia i wielkości Boga stwórcy, zwłaszcza tym wszystkim, którzy zbliżają się Niego z duchem pełnym otwartości i bez żadnych przesądów: „Niebiosą głoszą chwałę Boga, dzieło rąk Jego nieboskłon obwieszcza” (*Ps* 19, 2). Kilka wieków później, apostoł Paweł w podobny sposób wyraził tę samą ideę: „Albowiem od stworzenia świata niewidzialne Jego przymioty – wiekuista Jego potęga oraz bóstwo – stają się widzialne dla umysłu przez Jego dzieła, tak że nie mogą się wymówić od winy” (*Rz* 1, 20).

Opowiadanie o stworzeniu świata i człowieka znajduje swoje miejsce na pierwszych stronach Pisma Świętego (*Rdz* 1-2). Wyrażone językiem swoich czasów, wpisuje się bardzo dobrze w ramy postępowania pedagogicznego. Bóg odnosi się do stworzenia od samego początku tak, jak to czynią pedagodzy wobec swojego dziecka, które zaczyna uczęszczać do szkoły. Dobry nauczyciel umie się dostosować do mentalności i możliwości rozwojowych swoich uczniów. Jakkolwiek naucza rzeczy potrzebnych to robi w sposób prosty, posługując się często ilustracjami. Stopniowo przechodzi do zagadnień bardziej

skomplikowanych. Bóg postępuje podobnie w historii zbawienia: naucza ludzi prawdy, ale czyni to biorąc pod uwagę okoliczności ich życia i ich możliwości intelektualne.

Bóg jako stwórcą ma wszechstronną władzę nad światem, o czym świadczy sformułowanie Psalmu 24, 1: „Do Pana należy ziemia i to, co ją napełnia, świat i jego mieszkańcy”. Skoro wszystkim należy do Boga, a Jego królestwo jest wszechstronne, to tym samym jest On jedynym godnym oddawania Jemu czci (*Wj* 20, 1-3). Według księgi Rodzaju 1, 28, Adam i Ewa powinni uczynić sobie ziemię poddaną i panować nad wszystkimi stworzeniami. W ten sposób Bóg określił ich relacje z pozostałymi stworzeniami. Czasownik „panować” w odniesieniu do ziemi powinien być rozumiany w świetle księgi Rodzaju 2, 5. 15, w znaczeniu „opiekować się nią”. Idea użycia siły, aby zniszczyć ziemię jest całkowicie nieobecna w panowaniu nad nią. Czasownik „panować” użyty na oznaczenie ograniczonej władzy nad światem zwierzęcym ukazuje, że człowiek jest reprezentantem Boga wśród zwierząt. Fakt, że Adam i Ewa byli wegetarianami (*Rdz* 1, 29) pomaga nam zrozumieć, że panowanie nad roślinnością nie zakłada zniszczenia życia zwierząt. Jednocześnie w oczach Boga ludzie są administratorami i gwarantami stworzenia. Aktualna sytuacja niszczenia naszej planety ukazuje jak człowiek zaniedbał zadanie powierzone mu przez Boga, aby panował nad ziemią w sposób odpowiedzialny. Bóg stwórcą wszystkich rzeczy, objawił na kartach Pisma Świętego całą swoją aktywność stwórczą. W ciągu sześciu dni uczynił niebo i ziemię

i wszystkie żyjące istoty, które znajdują się na niej, a następnie siódmego dnia odpoczął. W ten sposób Bóg ustanowił szabat jako wieczną pamiątkę swojego dzieła zbawczego.

Ukoronowaniem zbawczego stwórczego dzieła Boga był człowiek. A szczególnym darem Stworzyciela dla człowieka było to, że Bóg stworzył go na swój obraz i podobieństwo: „Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam” (Rdz 1, 26). Stworzenie człowieka na obraz Boży zostało odczytane jako prorocstwo tego wszystkiego, do czego zostali powołani ludzie: zostało im dane panowanie nad światem i powierzona odpowiedzialność nad jego rozwojem<sup>7</sup>. Obraz Boga w człowieku jest ukierunkowany na kształtowanie wspólnoty osób w miłości. Prawda obrazu jest czymś, co zostało zapisane w sercu człowieka, nie jako oczywista prawda wewnętrzna, ale jako wewnętrzne wezwanie do działania serca i miłości.

Bóg w biegu historii pouczał ludzi jak dobry pedagog, wytyczając im drogę rozwoju i realizacji. Czytając księgę Rodzaju jesteśmy świadomi, że Bóg stwarzając człowieka, wyposażył go w możliwość nadawania imion zwierzętom (Rdz 2, 19n), a Adama nadał imię także swojej towarzysze życia (Rdz 3, 20). Następnie Bóg polecił człowiekowi, aby nie jadł z drzewa poznania dobra i zła: „Z wszelkiego drzewa tego ogrodu możesz spożywać według upodobania; ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy z niego spożyjesz, niechybnie umrzesz” (Rdz 2, 16-17). Jednak człowiek naruszył zakaz i popełnił grzech nie-

posłuszeństwa, chcąc poznawać dobro i zło, stawiając się na równi z Bogiem. Miało to złe skutki dla człowieka: po tak dobrze zapowiadającym się początku nastąpił jego upadek. Człowiek wygnany z raju, został pozbawiony możliwości poznania dobra i zła. Wygnany z raju, czyli z bezpośredniej bliskości Boga, dostał możliwość komunikowania się z Nim poprzez kult i zadośćuczynienie Stwórcy (Rdz 3, 21: 4, 3nn).

### 3. PEDAGOGIKA ZBAWIENIA

Po opowiadaniu mówiącym o stworzeniu człowieka: mężczyzny i kobiety na obraz i podobieństwo Boże i jego ustanowieniu jako gospodarza roślin i zwierząt, ma miejsce opis pierwszego grzechu w dziejach ludzkości (Rdz 2, 7-3, 24). Człowiek został ukształtowany z prochu ziemi i umieszczony w ogrodzie Eden z zakazem jedzenia owoców z drzewa poznania dobra i zła (Rdz 2, 15-17). Wyrażenie „poznanie dobra i zła” jest typowym dla Pisma Świętego i oznacza całkowitość. Biblia chcąc wskazać na całkowitość wewnętrzną mówi o tym posługując się ekstremalnymi wyrażeniami. Dla podkreślenia całkowitości istnienia posługuje się wyrażeniem „życie i śmierć”, a na oznaczenie pełności życia ludzkiego posługuje się wyrażeniem „wejść i wyjść”. Podobną rolę odgrywa sformułowanie „dobro i zło” oznaczające całkowitość nie tylko na poziomie moralnym ale również na poziomie egzystencjalnym. „Dobro i zło” oznacza też wewnętrzną rzeczywistość w swoich wymiarach: dobry i zły, piękny i brzydki, cierpienie i szczęście<sup>8</sup>. Poznanie całkowitości ozna-

<sup>7</sup> M. Raczkiewicz, “El ombre creado a imagen de Dios en san Efrén”, w *Moralia* 31 (2008) 131-158.

<sup>8</sup> Mówiąc o dobru i złu nie chodzi o to, że coś jest dobre a coś innego jest złe. Dobro i zło jako dwumian oznacza wszystko to, co jest wewnątrz nas, zarówno ze sfery zła jak i z dziedziny

cza poznanie zasad, ponieważ poznanie nie ogranicza się tylko do posiadania zwykłej inteligencji, ale jest wejściem w tajemnicę tego co się poznało<sup>9</sup>.

Człowiek nie może jeść z drzewa poznania dobra i zła, gdyż byłoby to równoznaczne z wejściem w posiadanie tajemnicy istnienia. Jest to kompetencja Boga, a nie człowieka. Nakaz nie spożywania z drzewa poznania dobra i zła został dany człowiekowi po to, aby przyjmując tę prawdę za swoją, mógł komunikować się z Bogiem. Pismo Święte kładzie wielki nacisk na zrozumienie przez człowieka faktu, iż różni się on od Boga, ponieważ jest to jedyny sposób, aby wejść z Nim we wspólnotę. Wejście we wspólnotę jest możliwe, gdy dwa podmioty różnią się zasadniczo od siebie, i każdy z nich pozostaje przy swoim charakterze. Jedynie wtedy jest możliwa wspólnota osób. W przeciwnym przypadku ma miejsce zamieszanie i zależność, która zaciera różnice osobowe. Wspólnotę osób buduje się na bazie uznania odmienności podmiotów biorących w niej udział.

Człowiek nie wszedł w posiadanie życia sam z siebie ani nie jest jego przyczyną i nie może zrobić z nim tego co by chciał: polecenie odnoszące się do poznania dobra i zła odnosi się również do tego faktu. Jeżeli człowiek zaakceptuje prawdę o

sobie, istocie różniącej się od Boga, która otrzymała wszystko od Niego i przyjmie, że Bóg jest początkiem wszystkiego, to dopiero wtedy może żyć w pełni swojego powołania antropologicznego i korzystać z owoców życia. Życie należy do niego na tyle, na ile jest świadom, że Bóg mu je dał i może nim zarządzać jako darem otrzymanym od Niego. W antropologicznym poszukiwaniu prawdziwego Boga wystarczy otworzyć się na Niego, który aby zagwarantować nasze osobiste zbawienie musi być osobą w Bożej naturze, która nie zależy od innych aby istnieć i stąd jest jedynym. Poza tym jak pisze Pietro Piffari, „wiara w jedynego Boga osobowego zakłada także nadzieję na własną transcendencję po śmierci”<sup>10</sup>.

Bóg kierował swoje słowa zwłaszcza do tych, którzy chcieli Go słuchać, jak na przykład do Enocha (Rdz 5, 24), Noego (Rdz 6, 9nn) czy do Abrama (Rdz 12, 1nn) objawiając im prawdę o nich samych. W innych księgach Starego Testamentu odpowiedzialność ludzka jest pomniejszana i są nią obciążone złe duchy lub sam Bóg jako pierwsza przyczyna wszystkiego (1Sam 19, 9-10). Niewierność Izraela jest kompensowana przez wierność Boga w obfitości Jego łaski.

Nieco później, w księdze Syracydesa został położony akcent na dobrowol-

dobra, oznacza rzeczywistość wewnętrzną, a nie kategorię etyczną. Zob. P. Schallenberg, *Jenseits des Paradieses. Ethische Anstöße für den Alltag*, Aschendorff Verlag, Münster 2007, 9-17.

<sup>9</sup> Paweł Apostoł zajmuje się problemem, który dzisiaj nazywamy prawem naturalnym. Jak pisze Jesús Conill Sancho (*Dalla legge naturale all'universalismo ermeneutico* (Quaderni di Filosofia. Nuova Serie 7), Pontificia Facoltà Teologica Dell'Italia Meridionale. Sezione S. Tommaso D'Aquino – Napoli, Campania Notizie Srl, Editoriale Comunicazioni Sociali, Napoli 2009, 12) istnieje doświadczenie dobra i zła (Rz 1); także poganie mają to samo prawo naturalne co i Żydzi, wypisane w swoim sercu (Rz 2, 13-14 i 26). Człowiek wyposażony w rozum i idący za głosem wewnętrznych odczuć, jest w stanie odróżnić dobro od zła (Rz 7, 22-23).

<sup>10</sup> P. Piffari, *Alla scoperta del mistero cristiano. Un coerente metodo storico-trasgressivo nella dialogo tra ragione e fede*, Edizioni Cantagalli, Siena 2008, 74.

ną wolę każdej osoby, i indywidualną odpowiedzialność, która nie powoduje przenoszenia jej na Boga: „Nie mów: «Pan sprawił, że zgrzeszyłem», czego On nie-nawidzi, tego On nie będzie czynił. Nie mów: «On mnie w błąd wprowadził», albowiem On nie potrzebuje grzesznika. Pan nienawidzi wszystkiego, co wstrętne, i nie pozwala, by ci, którzy się Go boją, mieli z tym styczność. On na początku stworzył człowieka i zostawił go własnej mocy rozstrzygania. Jeżeli zechcesz, zachowasz przykazania: a dochować wierności jest «Jego» upodobaniem. Położył przed tobą ogień i wodę, co zechcesz, po to wyciągniesz rękę. Przed ludźmi życie i śmierć, co ci się podoba, to będzie ci dane. Ponieważ wielka jest mądrość Pana, potężny jest władzą i widzi wszystko. Oczy Jego patrzą na bojących się Go – On sam poznaje każdy czyn człowieka. Nikomu On nie przykazał być bezbożnym i nikomu nie zezwolił grzeszyć” (Syr 15, 11-20). Syrach uwolnił Boga od wszelkiej odpowiedzialności i potwierdził wolne podejmowanie decyzji przez człowieka. Nie kładzie on również akcentu na grzech pierworodny. Także inne wypowiedzi z księgi Syracydesa potwierdzają tezę, że sąd Boży odbędzie się nad uczynkami każdego z osobna na podstawie dokonanych wyborów (Syr 16, 13 – 15: 17, 18). Poza tym w księdze Syracydesa zostało ukazane pozytywne widzenie obietnicy Bożego przebaczenia (Syr 17, 19. 24).

W księdze Mądrości jest mowa o kon-

cepcji odpowiedzialności indywidualnej, jak również o Bożym miłosierdziu, które przebacza tym, którzy się nawracają i są pokornego serca (Mdr 11, 23. 26: 12, 2. 8. 10. 15-16. 18-19). Wspomnienie pierwszego grzechu pozostaje nieco w tyle, chociaż nie do końca zapomniano o nim: jest jak hermeneutyka śmierci (Mdr 2, 23-24). Odpowiedzialność została jakby wyjęta spod władzy człowieka i złożona na barki kusiciela. Wolność ludzka pozostaje i nie jest do dyskusji na indywidualnym poziomie moralnym, jako że do nas należy wybór bycia z diabłem i śmierć: „A śmierć weszła na świat przez zawiść diabła i doświadczają jej ci, którzy do niego należą” (Mdr 2, 24).

Bóg, mimo że zwyczajnie jest niedostępny dla ludzi i panuje nad nimi, objawił się im, aby przemówić do nich, pouczyć i zbawić ich. Zbawienie jest rozumiane jako wydarzenie dynamiczne, które jest w stanie uzdrowić, zapobiec i pomóc w rozwoju<sup>11</sup>. Bóg zachował się wobec ludzi jak prawdziwy pedagog. Także dzisiaj Bóg jako najwyższy nauczyciel jest otwarty na komunikację z tymi, którzy go szukają. W minionych latach przemawiał On za pośrednictwem proroków<sup>12</sup>, aby w końcu przemówić za pośrednictwem swojego Syna Jezusa Chrystusa (Hbr 1, 1). Poprzez swoje Słowo-prawdę, zaprasza wszystkich do zbliżenia się do Jezusa, prawdziwego mistrza i przewodnika ludzi. W Chrystusie pedagogika Boża wobec ludzkości

<sup>11</sup> G. Colzani, “La salvezza oggi: cultura e teologia”, w Terracciano Antonio (a cura di), *Attese e figure di salvezza oggi*, 19-26.

<sup>12</sup> G. Witaszek, *Mysł społeczna proroków*, RWKUL, Lublin 1998; R. Fisichella, *Gesù di Nazaret profezia del Padre*, Paoline, Milano 2000, 7-37; C. Aiosa, „Il profeta coscienza critica della storia: il dato biblico-teologico”, w G. Calabrese (a cura di), *Chiesa e profezia*, Edizioni Dehoniane, Roma 1996, 29-57; A. Spreafico, *La voce di Dio. Per capire i profeti*, EDB, Bologna 1998, 14-17; M. Qualizza, *Il profeta oggi. Per una teologia della profezia*, Paoline, Milano 2000.

dosięgła swojego szczytu. Kto idzie za Nim, znajdzie prawdę, która go wyzwoli i w konsekwencji osiągnie pokój. Jedynie naśladować Chrystusa możemy poznać prawdę, która wyzwala i możemy wierzyć i żyć na sposób zgodny z wolą Bożą: „(...) Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami” (J 8, 31). Ewangelia zawiera w sobie kodeks postępowania chrześcijańskiego. I to właśnie tam chrześcijanin uczy się żyć i postępować jako uczeń Chrystusa.

Wśród szczególnych elementów pedagogiki Jezusa, należy zwrócić uwagę na następujące fakty: Jezus przygarnia ubogich i żyjących na marginesie; przebacza i nawraca grzeszników; uzdrawia chorych; oddaje należyte uszanowanie kobietom; przyjmuje potrzebujących i bierze w obronę opuszczonych i słabych; uczy jak przebaczać i kochać nieprzyjaciół; zaprasza do pójścia za nim; objawia Ojca bogatego w miłosierdzie i naucza jak modlić się do Niego podając przykład modlitwy „Ojcze nasz”; wychowuje na przykładzie jak zachować się w obliczu prześladowań, cierpienia i śmierci; naucza jak żyć w radości zmartwychwstania. Chrystus jako lekarz ciała i duszy bierze swoja siłę z rzeczywistości Jezusa ziemskiego. W czasach Jezusa nauki medyczne nie były rozwinięte tak dalece, żeby móc rozpoznawać choroby i reagować na nie, czy odpowiednio im zapobiegać. Miały miejsce niezliczone cuda uzdrowień: Jezus uleczył z gorączki teściową Piotra (Mt 8, 15); uzdrowił paralytyka, któremu odpuścił również grzechy (Mt 9, 1-8); przywrócił zdrowie kobiecie, która od dwunastu lat cierpiała na ubytek krwi (Mt 9, 20-22); przywracał wzrok niewidomym (Mt 9, 27-31; 20, 29-34; Mk

8, 22-26; J 9, 1-41); przywrócił słuch i mowę głuchoniememu (Mk 7, 31-37) oraz uzdrowił epileptyka (Mt 17, 14-21).

#### 4. NOWE STWORZENIE ODKUPIONE

Biblia utrzymuje, że obecny świat nie odpowiada w pełni pierwotnemu planowi Stworzyciela, ponieważ zawiodła pedagogika ludzka i dlatego potrzebne jest nowe dzieło stwórcze i nowa pedagogika Boża, aby doprowadzić do pozytywnego końca dzieła, które dzisiaj znamy. Mówią o tym prorocy rozwijając koncepcję eschatologii. Odnoszą się oni do stwórczego aktu Boga, chcąc przedstawić na czym polega zbawienie. Według proroków nawrócenie Izraela będzie prawdziwym powtórnym stworzeniem: „Dokądże będziesz chwiejna, Cóрко buntownicza? Pan bowiem stworzył nową rzecz na ziemi: niewiasta zatroszczy się o męża” (Jr 31, 22). Tak samo wyraża to prorok Deuteroizajasz mówiąc, że przyszłemu wyzwoleniu (Iz 45, 8) będzie towarzyszył cud nowego wyjścia (Iz 41, 20), nowej Jerozolimy, w której nowy lud znajdzie rajskie szczęście (Iz 65, 18). Stałość zaś praw ustanowionych przez Boga we wszechświecie jest gwarancją, że nowy porządek będzie trwał zawsze (Jr 31, 35nn). Cały wszechświat będzie uczestniczył w odnowie oblicza ziemi. Jahwe stworzy nowe niebo i nową ziemię (Iz 65, 17: 66, 22n). Również prorok Ezechiel nawiązując do treści nowego stworzenia mówi, że w czasach ostatecznych Jahwe zmieni serce człowieka po to, by go wprowadzić na nowo do radości Edenu (Ez 36, 26-35). Są to bardzo szerokie perspektywy, w ramach których kres Bożych planów osiągnie doskonałość pierwotną po długiej parenezie stworzonej przez grzech ludz-



ki. Nowe stworzenie i całkowita odnowa rozproszonego ludu Izraela zlewają się w tym samym akcie zbawczym. Nadzieja przyszłego zbawienia zawiera w sobie nadzieję na odnowę porządku pierwotnego stworzenia i będzie miała miejsce harmonia między ludźmi a naturą (*Mi* 4, 1-4; *Iz* 2, 2-4: 11, 6-9).

Nowe stworzenie i odnowa wszechświata odbędą się w akcie odkupienia<sup>13</sup>. To właśnie w nim Bóg wyprowadził lud swój z Egiptu (*Pwt* 9, 26) i z Babilonii (*Iz* 43, 1). Odkupieńcze działanie Boga w tych wielkich wydarzeniach historycznych jest uważane jako znak, że Jego zbawcza ręka może rozciągnąć się w ten sam sposób nad grzesznikiem, nad siłami zła, jak również nad śmiercią (*Iz* 33, 22nn; *Ps* 130, 8). Jego działalność odkupieńcza rozciąga się także wobec pojedynczych osób, gdy zmagają się one ze złem w swoim życiu (*2Sm* 4, 9-10; *Ps* 34, 22).

Stary Testament uznaje, że jakkolwiek akt odkupienia, realizowany za pomocą środków, które posiada człowiek jest na tyle niewystarczający, aby zadość uczynić najgłębszym potrzebom osoby: „Nikt bowiem siebie samego nie może wykupić ani nie uści Bogu ceny swego wykupu” (*Ps* 49, 7-8). Bóg jest jednak gotowy pomóc ludziom niezależnie od ceny (*Iz* 43, 3nn), aby ponownie odzyskać swój lud.

Podobna nadzieja została ukazana w Nowym Testamencie, który mówi o odkupieniu całego stworzenia z niewoli grzechu: „Wiemy przecież, że całe stworzenie aż dotąd jęczy i wzdycha w bólach rodzenia. Lecz nie tylko ono, ale i my sami, którzy już posiadamy pierwsze dary Ducha, i my również całą istotą swoją wzdychamy, oczekując «przybrania za

synów» – odkupienia naszego ciała” (*Rz* 8, 22-23). Księga Apokalipsy kończy się widzeniem nowego nieba i nowej ziemi (*Ap* 21, 11), a *2P* 3, 12-13 dodaje: „gdy oczekujecie i staracie się przyspieszyć przyjście dnia Bożego, który sprawi, że niebo zapalone pójdzie na zagładę, a gwiazdy w ogniu się rozsypią. Oczekujemy jednak, według obietnicy, nowego nieba i nowej ziemi, w których będzie mieszkała sprawiedliwość”. Jezus Chrystus jak to zostało ukazane w Jego zmartwychwstaniu jest pierwotnym owocem stworzenia: „Tak więc i ci, co pomarli w Chrystusie, poszli na zatracenie. Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteście bardziej od wszystkich ludzi godni politowania. Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli. Ponieważ bowiem przez człowieka [przyszła] śmierć, przez człowieka też [dokona się] zmartwychwstanie. I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni, lecz każdy według własnej kolejności. Chrystus jako pierwszy, potem ci, co należą do Chrystusa, w czasie Jego przyjścia” (*1Kor* 15, 18-23).

Gdy Bóg prowadzi człowieka nawracając go do Chrystusa, ma miejsce proces odnowy moralnej i duchowej, w którym dzięki łasce Bożej, człowiek staje się nowym stworzeniem: „Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto «wszystko» stało się nowe” (*2Kor* 5, 17). W liście do Galatów (6, 15) czytamy: „Bo ani obrzezanie nic nie znaczy ani nie-obrzezanie, tylko nowe stworzenie”. Syn pierwotny był uważany za należącego

<sup>13</sup> Gdy w Starym Testamencie jest mowa o Bogu jako tym, który dokonuje odkupienia Izraela, dany tekst należy czytać poprzez analogię odkupiciel-najbliższy krewny.

jedynie do Boga do czasu gdy został odkupiony przez jakąś ofiarę. Na określenie ofiary wykupienia używano wyrażenia hebrajskiego *padah* (*Wj* 13, 13; *Lb* 18, 25nn). Za cenę odkupienia człowiek mógł wykupić własne życie: „Gdyby zaś nałożono mu zapłatę, to winien za swoje życie dać taki okup, jaki mu nałożą” (*Wj* 21, 30). W takim kontekście Nowy Testament mówi o krwi Chrystusa, jako o zapłacie ze swojego życia, będącej ceną naszego odkupienia (*1P* 1, 18-19; *Rz* 3, 24-25; *Hbr* 9, 14) za popełniony grzech pierwородny. W Nowym Testamencie odkupienie jest jednym z aspektów zbawienia. Użycie tego wyrażenia przywołuje na pamięć przyjście Chrystusa, aby uwolnić stworzenie od niewoli grzechu, które uciska każdego człowieka czyniąc szkodę w zakresie wolności i zagrażając jego życiu (*Tt* 2, 14; *Rz* 7). Odkupienie człowieka z grzechu zakłada także odkupienie ciała (*Rz* 8, 23; *Fłp* 3, 4). Jakkolwiek cena zapłacona za odkupienie była bardzo wysoka, a jego bezpośrednie owoce są widoczne w pojednaniu się z Bogiem, to jednak na pełną końcową satysfakcję z odkupienia należy zaczekać na Jego przyjście przy końcu czasów (*Ef* 4, 30; *Rz* 8, 23).

Jezus uważał uzdrowienia, których licznie dokonywał, za znaki odkupienia będące jednym z aspektów Jego dzieła zbawczego. Ewangelista Mateusz w ten sposób opisuje dzieło zbawcze Jezusa (*Mt* 20, 28: „na wzór Syna Człowieczego, który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu”. W opisie tym Ewangelista Mateusza wydaje się mieć na myśli Sługę cierpiącego z księgi Izajasza 53, którego życie zostało ofiarowane jako zadość-

uczynienie za wolność ludzi. Sugeruje on, że cierpienie i śmierć Jezusa miały charakter zastępczy, jako zapłata za odkupienie ludzkości.

## ZAKOŃCZENIE

Biblia przedstawia Boga jako stwórcę wszystkiego co istnieje, zwłaszcza w pierwszych rozdziałach księgi Rodzaju<sup>14</sup>. Opis stworzenia świata nie jest kroniką zaistniałych faktów, ale też nie jest zbiorem bajek. Od ponad czterdziestu lat znana jest teza Karola Rahnera według której opowiadanie z księgi Rodzaju 1-11 jest swego rodzaju etiologią metahistoryczną. Oznacza to, że opowiadanie z księgi Rodzaju o stworzeniu świata i człowieka należy rozumieć jako teologiczną interpretację historii, jako próbę wyjaśnienia aktualnej sytuacji świata i człowieka poczynając od jego pochodzenia. Mówienie o metahistorii oznacza, w analogii do języka filozoficznego z zakresu metafizyki, mówienie o tym wszystkim, co znajduje się u podstaw historii. Początki historii w której żyjemy i wydarzenia chronologiczne, niejako oddalają się w retrospektywnym widzeniu, poczynając od obecnego czasu. Tekst z księgi Rodzaju 1-11, zaczynając od terażniejszości, sięga do czasów, będących u początków naszej historii. Skoro punktem wyjścia jest terażniejszość, a nie przeszłość, zatem u podstaw opowiadań o stworzeniu nie może być nic innego jak tylko ludzkie doświadczenie ich autorów, doświadczenie świata i ludzi, które w dużej mierze jest wspólnym przeżyciem wszystkich ludzi. U podstaw księgi Rodzaju 1-11 znajduje się głęboka refleksja nad terażniejszością człowieka. Należy zatem koniecznie porzucić dylemat „hi-

<sup>14</sup> J. Ratzinger, *Creazione e peccato*, Paoline, Cinisello Balsamo (Mi) 1987, 7-8.

storia” czy „nie-historia” i uznać, że tekst Rdz 1-11 jest ściśle powiązany z historią i tłumaczy podstawowe prawdy jej pochodzenia. Celem opowiadań o stworzeniu nie jest wytłumaczenie jak powstał świat, ale raczej dlaczego powstał. Stworzenie jest pierwszym aktem zbawczym, którym Bóg obdarza człowieka.

Człowiek poprzez nieroztropną manipulację swoim losem znalazł się w niebezpiecznej sytuacji, z której Bóg go uratował poprzez swojego syna Jezusa Chrystusa Odkupiciela, który naprawił to co człowiek zepsuł, niejako stwarzając wszystko od nowa. Nowe stworzenie nazywane także „nowym niebem i nową ziemią” znalazło w osobie Jezusa Chrystusa swój nowy początek. Całemu wszechświatu została podarowana sprawiedliwość Boża w Chrystusie, który doprowadzi go do końcowej przemiany w miłości Boga, poprzez wydarzenia historii. Powszechna wola zbawcza Boga nie ogranicza się tylko do narodów żyjących na ziemi, ale do całego wszechświata. Wszystko to mam miejsce w łączności z ludzkością, która jest samym stworzeniem.

#### **STRESZCZENIE**

Bóg zaprasza człowieka do współpracy w obszarze dobra. Relacja z Bogiem nie jest czymś drugorzędnym lub przejściowym dla ludzkiego istnienia, ale stanowi jego nieustanny, podstawowy i niezastąpiony fundament. Współpraca ta także dotyczy dzieła wychowania. Właściwe zrozumienie postępowania pedagogicznego jest miarą, która wychodzi poza świat materialny i nie może być przez niego mierzona. Biblia utrzymuje, że obecny świat nie odpowiada w pełni pierwotnemu planowi Stworzycie-

la, ponieważ zawiodła pedagogika ludzka i dlatego potrzebne jest nowe dzieło stwórcze i nowa pedagogika Boża. Człowiek poprzez nieroztropną manipulację swoim losem znalazł się w niebezpiecznej sytuacji, z której Bóg go uratował poprzez swojego syna Jezusa Chrystusa Odkupiciela, który naprawił to co człowiek zepsuł, niejako stwarzając wszystko od nowa. Nowe stworzenie nazywane także „nowym niebem i nową ziemią” znalazło w osobie Jezusa Chrystusa swój nowy początek.

#### **LA PEDAGOGIA DEL DONO**

##### **SOTERIOLOGICO DELLA CREAZIONE**

Il messaggio della creazione attraversa tutti i libri dell'Antico Testamento. Nella tradizione biblica i concetti di creazione e salvezza appaiono uniti da un doppio filo: il Dio che crea è il Dio che salva. Gli eventi della creazione proiettano luce sull'idea della creazione. A sua volta, la conoscenza di Dio come creatore permette di comprendere meglio l'iniziativa pedagogica di salvezza.

La creazione, senza alcuna colpa, è stata trascinata dall'uomo nello stato di empietà. Questo stato, tuttavia, non sarà l'ultimo: c'è una speranza per il creato. Non perché il creato, in quanto tale, sia in grado di sperare soggettivamente, ma perché Dio ha in mente un riscatto per esso. Questa speranza è legata all'uomo redento, il figlio di Dio, che, con un movimento contrario a quello di Adamo, trascinerà un giorno definitivamente il cosmo nel proprio stato di libertà e di gloria. La venuta di Cristo invita a scoprire il ruolo nel mistero della creazione, mentre la salvezza viene nuovamente intesa come nuova creazione.

**BIBLIOGRAFIA**

Documento della Pontificia Commissione Biblica: Bibbia e morale. Radici bibliche dell'agire cristiano (Collana Documenti Vaticani). Libreria Editrice Vaticana. Città del Vaticano 2008.

Lettera dei Vescovi Svizzeri. All'inizio Dio creò i cieli e la terra. (Friburgo, Festa federale di Ringraziamento, pentimento e preghiera, 21 settembre 2008). [w:] Il Regno – Documenti 17/2008, s. 553-556.

Aiosa C., Il profeta coscienza critica della storia: il dato biblico-teologico". [w:] w Calabrese Gianfranco (a cura di), Chiesa e profezia. Edizioni Dehoniane. Roma 1996, s.29-57.

Colzani G., La salvezza oggi: cultura e teologia. [w:] Terracciano Antonio (a cura di), Attese e figure di salvezza oggi (Biblioteca Teologica Napoletana). Pontificia Facoltà Teologica Dell'Italia Meridionale. Sezione S. Tommaso D'Aquino – Napoli. Campania Notizie Srl. Editoriale Comunicazioni Sociali. Napoli 2009, s. 19-66.

Conill Sancho Jesús. Dalla legge naturale all'universalismo ermeneutico (Quaderni di Filosofia. Nuova Serie 7), Pontificia Facoltà Teologica Dell'Italia Meridionale. Sezione S. Tommaso D'Aquino – Napoli. Campania Notizie Srl. Editoriale Comunicazioni Sociali. Napoli 2009.

Cozzi A., Il fondamento cristologica del cristianesimo come stile: ovvero la mediazione senza dono del „traghettatore” Gesù”. [w:] Teologia 32 (2007), s.310-320.

Fabris R., Biós e zoê: la visione biblica della vita. CredOg 28 (4/2008) n. 166, s. 52-65.

Fisichella R., Gesù di Nazaret profezia del Padre. Paoline, Milano 2000.

Lucci L., Spirito di Dio e vita nella Bibbia. Tra simbolo e realtà. [w:] RVS 62 (2008) 1, s. 15-31.

Marconcini B. e Collaboratori, Profeti e Apocalittici (LOGOS. Corso di Studi Biblici 3). Elle Di Ci, Leumann (Torino) 1995.

McCarthy J., Théologie et écologie. [w:] NRT 130 (2008), s. 550- 572.

Mazzinghi L., In principio Dio creò il cielo e la terra: il racconto della creazione come profezia. [w:] La Profezia (Parola Spirito e Vita 41). Bologna 1999, s.11-23.

Piffari P., Alla scoperta del mistero cristiano. Un coerente metodo storico-trasssscendentale nel dialogo tra ragione e fede. Edizioni Cantagalli. Siena 2008.

Qualizza M., Il profeta oggi. Per una teologia della profezia. Paoline. Milano 2000.

Ratzinger J., Creazione e peccato. Paoline. Cinisello Balsamo (Mi) 1987.

Schallenberg P., Jenseits des Paradieses. Ethische Anstöße für den Alltag. Aschendorff Verlag. Münster 2007.

Spreafico A., La voce di Dio. Per capire i profeti. EDB. Bologna 1998.

Von Rad G., Teologia dell'Antico Testamento. t. II: Teologia delle tradizioni profetiche d'Israele. Paideia Editrice. Brescia 1974.

Witaszek G., Myśl społeczna proroków. [w:] RWKUL. Lublin 1998.

**Bóg nie żąda od nas rzeczy,  
które nas przerastają.**

*Jan Paweł II*